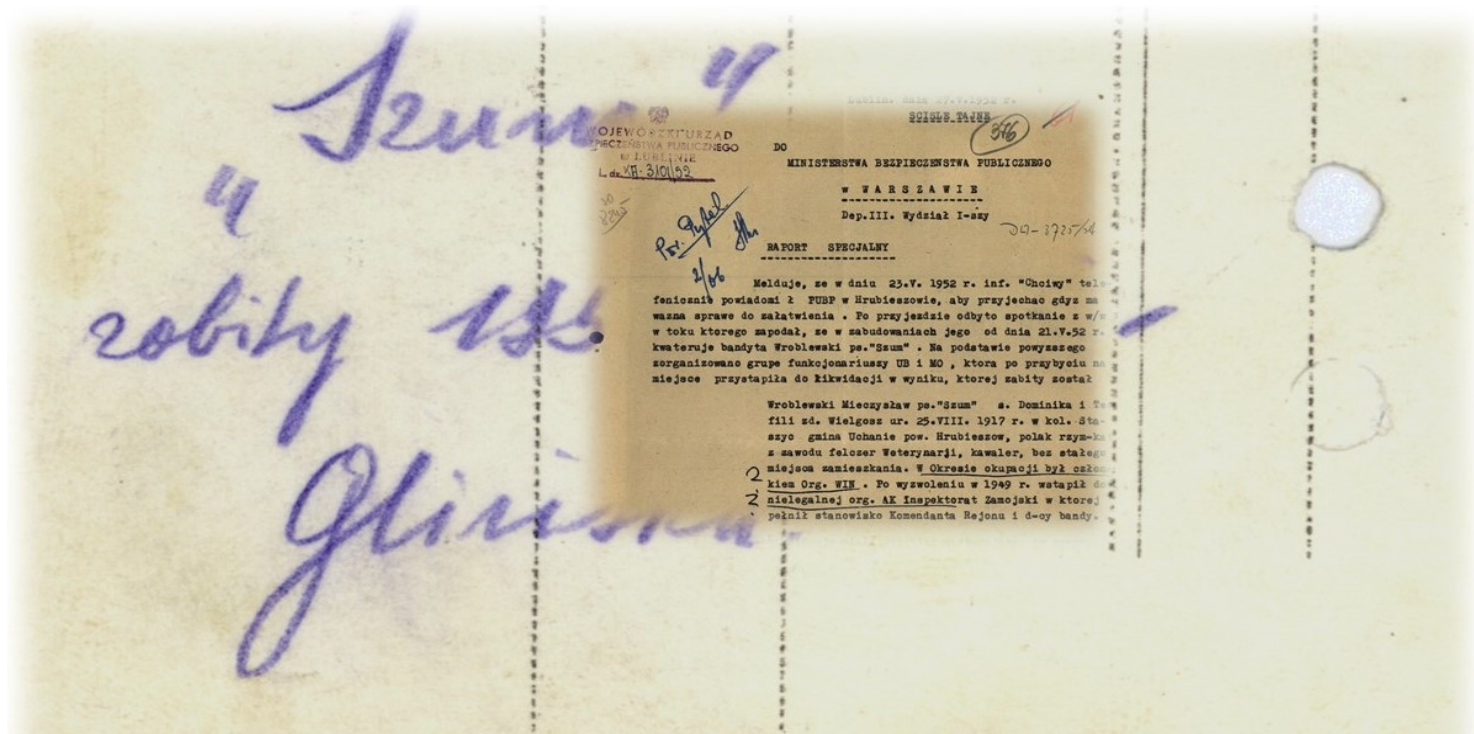


# Przystanek historia

<https://przystanekhistoria.pl/pa2/tematy/podziemie-antykomunisty/87497,Oddzial-Lotnej-Zandarmerii-Mieczyslawa-Wroblewskiego-Szuma-Drugiego-Inspektoratu.html>



ARTYKUŁ

## Oddział Lotnej Żandarmerii Mieczysława Wróblewskiego „Szuma” (Drugiego Inspektoratu Zamojskiego AK)

OKRES HISTORYCZNY

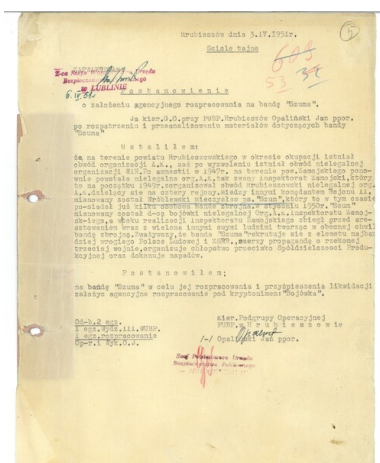
(1945-1948) Pierwsze lata Polski Ludowej (1948-1956) Stalinizm w Polsce

Autor: JUSTYNA DUDEK 16.11.2021

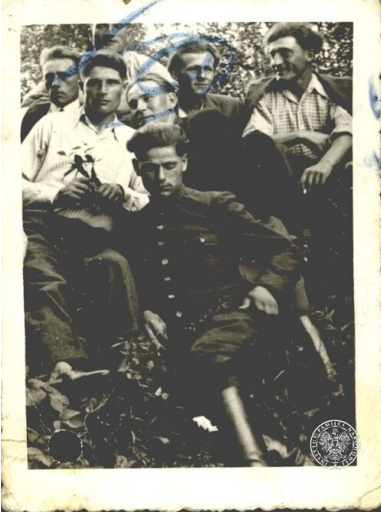
Amnestia z 1947 r. zakończyła pewien etap historii polskiego powojennego podziemia niepodległościowego. Oceniano, że 90% jego członków związanych z

nurtem poakowskim złożyło broń. Podziemie uległo dezintegracji, rozproszeniu, przestała istnieć hierarchiczna struktura obejmująca obszar całego kraju.

Jednak po 1947 r. podejmowano próby, w wymiarze lokalnym, odtwarzania istniejących kiedyś struktur konspiracyjnych. Jedną z nich było utworzenie jesienią 1948 r. tzw. Inspektoratu Zamojskiego AK, zwanego też Drugim Inspektoratem Zamojskim AK albo Inspektoratem „Jara” od pseudonimu Mariana Pilarskiego, jego twórcy i ostatniego komendanta Obwodu Zamość Zrzeszenia Wolność i Niezawisłość. Z powstaniem Inspektoratu wiąże się historia Oddziału Lotnej Żandarmerii Mieczysława Wróblewskiego „Szuma”, jednego z trzech podlegających Inspektoratowi, który przetrwał najdłużej.



Hrubieszów, 3 kwietnia 1951,  
ściśle tajne: **Postanowienie o założeniu agencyjnego rozpracowania na bandę "Szuma"**, podpisane przez ppor. Jana Opalińskiego, kierownika Podgrupy Operacyjnej przy PUBP w Hrubieszowie, i Feliksa Chojęte, Szefa tego PUBP (zatwierdzone przez Zastępcę Szefa WUBP w Lublinie 6 kwietnia 1951 r.). Z zasobu IPN



Na odwrocie: *W dowód szczerzej  
Przyjaźni Mietkowi* [nieczytelny  
podpis] *Rogów, 23/II. (?) 43 r.*  
(zdjęcie zarekwirowane przez UB  
w trakcie śledztwa prowadzonego  
przeciwko Mieczysławowi  
Wróblewskiemu „Szumowi”). Fot.  
z zasobu IPN

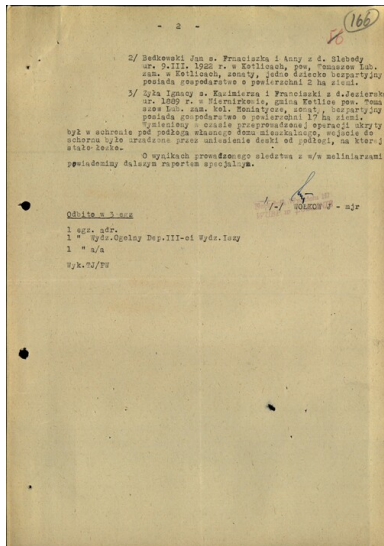
## **Inspektorat Zamojski AK - reaktywacja**

Oficjalnie Inspektorat reaktywowano 28 września 1948 r. na spotkaniu w klasztorze ojców bernardynów w Radecznicy. Historycy szacują, że związało się z nim między 200 a 400 osób. Marian Pilarski po aresztowaniu przez UB w kwietniu 1950 r. tłumaczył, że

„celem inspektoratu było zorganizowanie terenu w organizacji podziemnej tak jak w okresie okupacji, aby ludzie byli przygotowani celem dokonania zmiany reżimu w Polsce [...]. Organizacja inspektoratu została oparta na ideologii Narodowej na zasadach wolności narodu i niepodległości narodu, wolności sumienia i prawa wobec wszystkich obywateli w kraju...”.



Jeden z bardzo licznych raportów  
wytworzonych przez UB w toku...  
Z zasobu IPN



...śledztwa mającego na celu  
likwidację Oddziału Lotnej  
Żandarmerii Mieczysława  
Wróblewskiego „Szuma”. Z  
zasobu IPN



Mieczysław Wróblewski „Szum”.

Fot. z zasobu IPN

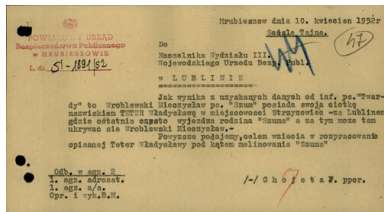
## OLŻ „Szuma”

Postać Mieczysława Wróblewskiego jest zagadkowa. Wiadomo o nim niewiele. W okresie niemieckiej okupacji należał do struktur AK Obwodu Hrubieszów, potem działał w WiN. Z zawodu był felczerem weterynarii. Gdy tworzył OLŻ miał 32 lata. Początek powstania oddziału/grupy można datować na koniec 1949 r., gdy przeprowadzono pierwszą akcja ekspropriacyjną w spółdzielni w Horyszowie Polskim w powiecie zamojskim. Do czasu rozbicia Drugiego Inspektoratu AK przez aparat bezpieczeństwa, OLŻ „Szuma” przeprowadził łącznie trzy akcje. Trudno w tym czasie mówić o oddziale partyzanckim *sensu stricto*. Osoby z nim związane na co dzień zajmowały się swoją pracą, zbierając się tylko na akcje. Dopiero aresztowania zapoczątkowane w kwietniu 1950 r. zmusiły ich do pójścia „do lasu”. W ten sposób rozwój oddziału przypadł na czas rozbicia struktur Inspektoratu Zamojskiego AK przez funkcjonariuszy aparatu bezpieczeństwa.

Za moment kończący działalność OLŻ przyjmuje się śmierć „Szuma” 23 maja 1952 r. Zginął on podczas pobytu na kwaterze w miejscowości Gliniska w powiecie hrubieszowskim wskutek „obywatelskiego doniesienia”, w efekcie którego na miejsce skierowano grupę operacyjną złożoną z żołnierzy KBW, funkcjonariuszy UB i MO.

Trudno ustalić dokładną liczbę osób, których moglibyśmy uznać za członków oddziału. Blisko z oddziałem „Szuma” współpracował drugi OLŻ Stanisława Pakosa „Wrzosa”. Obszar terytorialny aktywności poszczególnych grup wzajemnie się zazębiały, zaś niektórzy partyzanci przebywali to w jednym, to w drugim oddziale. Na pewno związało się z nim co najmniej 19 osób. W dużej mierze tworzyli go ludzie dwudziestoparoletni, między 20 a 27 rokiem życia – w tej grupie wiekowej mieściło się łącznie 10 członków oddziału. Najmłodszy liczył po 18 i 19 lat. Pozostali mieli od 33 do 45 lat. Niektórzy spędzili w oddziale tylko dwa miesiące i nie uczestniczyli w tym czasie w żadnych

zbrojnych wystąpieniach. Poza najmłodszymi pozostali działali w okresie okupacji AK, a później w Zrzeszeniu WiN. W okresie amnestii 1947 r. ujawniło się dziesięciu członków oddziału.



**Z ostatnich tygodni obławy UB na Mieczysława Wróblewskiego „Szuma”. Z zasobu IPN**

### ***Modus operandi***

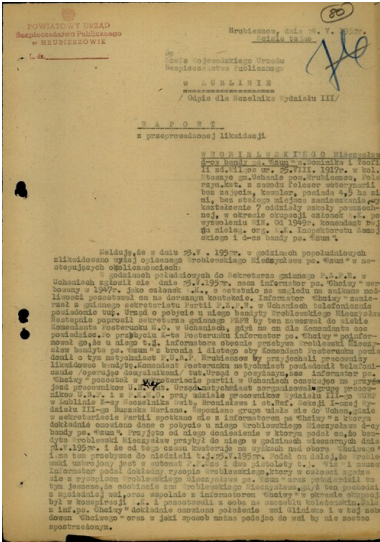
W terenie nigdy nie poruszali się zwartą grupą. Najczęściej chodzili w parach lub po trzy osoby – tak łatwiej też było znaleźć kwaterę na nocleg. W pierwszym rzędzie korzystali z pomocy rodziny. Jeśli wierzyć przekazom osób zatrzymanych przez UB, kwatrujący ich ludzie składali przysięgę na wierność AK.

Funkcjonariusze UB, którzy rozpracowywali oddział tak o nim pisali:

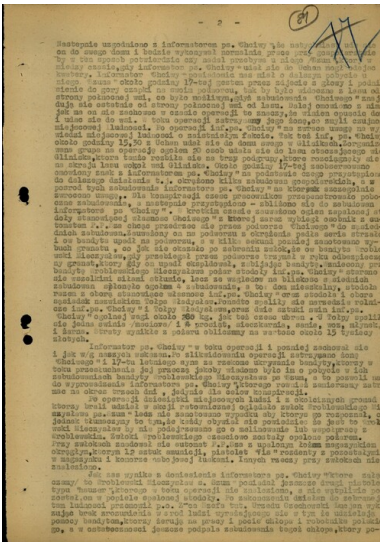
„rekrutuje się z elementu najbardziej wrogiemu Polsce Ludowej i ZSRR, szerzy propagandę o rzekomej trzeciej wojnie, organizuje chłopstwo przeciwko Spółdzielczości Produkcyjnej oraz dokonuje napadów”.

Tych ostatnich przeprowadził OLŻ „Szuma” około kilkunastu. W przeważającej mierze były to działania o charakterze rekwizycyjnym oraz akcje wymierzone w aparat przemocy, sporadycznie likwidacyjne. Zdarzały się też wystąpienia publiczne członków oddziału, jak na przykład przerwanie 5 sierpnia 1951 r. zebrania gromadzkiego we wsi Rogów, podczas którego omawiano kwestię planowego skupu zboża. Według funkcjonariuszy aparatu bezpieczeństwa oddział rozpędził zgromadzonych, a ponadto pobił miejscowego sołtysa. Innym razem ostrzelał posterunek MO w Werbkowicach w powiecie hrubieszowskim. Funkcjonariusze UB szacowali, że w pomoc dla oddziału

zaangażowało się około 260 osób.



Szczegółowy raport PUBP w Hrubieszowie dla Szefa WUBP w Lublinie, opisujący akcję, w której... Z zasobu IPN

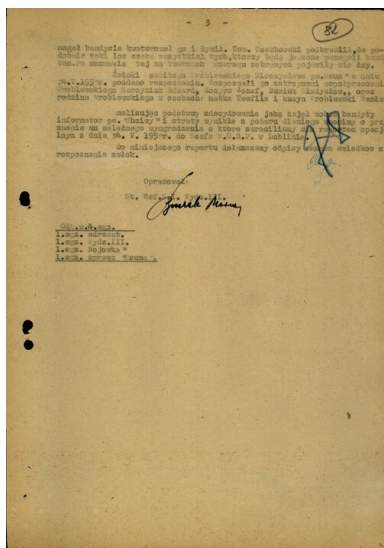


...grupa operacyjna, złożona z funkcjonariuszy kolaboracyjnych wobec okupantów sowieckich



## struktur terroru reżimu Bieruta...

### Z zasobu IPN



...zamordowała Mieczysława

Wróblewskiego „Szuma”. Z

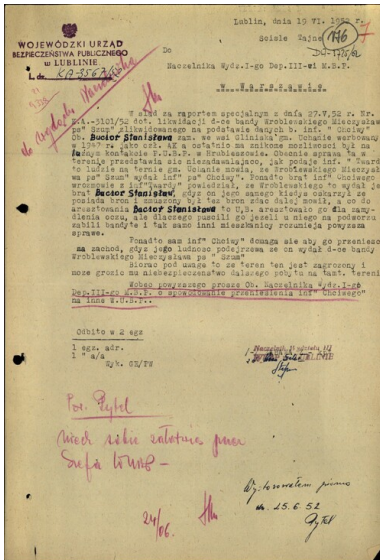
zasobu IPN

## Śmierć „Szuma”

Działania operacyjne przeciwko oddziałowi zapoczątkowano jesienią 1950 r. tworząc przy PUBP w Hrubieszowie specjalną podgrupę operacyjną. Próbowano także za pomocą działań agenturalnych podporządkować oddział nieistniejącej organizacji szczebla centralnego, co jednak się nie powiodło. Za moment kończący działalność tego OLŻ przyjmuje się śmierć Mieczysława Wróblewskiego „Szuma” 23 maja 1952 r. Zginął on podczas pobytu na kwaterze w miejscowości Gliniska w powiecie hrubieszowskim wskutek „obywatelskiego doniesienia”, w efekcie którego na miejsce skierowano grupę operacyjną złożoną z żołnierzy KBW, funkcjonariuszy UB i MO. Pozostali na wolności członkowie oddziału w liczbie sześciu ujawnili się w 1952 r. po ogłoszeniu przez władze komunistyczne kolejnej amnestii. Niektórzy ukrywali się jeszcze do 1954 r.

Przykład OLŻ „Szuma” może świadczyć o tym, że represje w stosunku do osób zaangażowanych w pomoc partyzantom okazywały się skuteczną bronią w zwalczaniu powojennego podziemia niepodległościowego. Terroryzowanie mieszkańców przez aparat bezpieczeństwa czasami przynosiło pożądane efekty.





**Pismo Naczelnika Wydziału III  
WUBP w Lublinie do Naczelnika  
Wydziału I Departamentu III MBP  
wnoszące o spowodowanie  
przeniesienia inf[ormatora]  
"Chiwego" na inne W.U.B.P., 19  
czerwca 1952. Celem miała być  
ochrona przed domyślającą się  
jego roli miejscową ludnością  
konfidenta UB, którego  
informacje - jak podaje autor tego  
pisma - doprowadziły do zabicia  
Mieczysława Wróblewskiego. Z  
zasobu IPN**

**COFNIJ SIĘ**